

Zwycięska wyprawa IV edycji „Miej odwagę!” Memoriału Piotra Morawskiego zakończona sukcesem!

Kasia Kosarzycka, Darek Dudzik i Piotr Rożek wygrali IV edycję „Miej odwagę” projektem „Syberjada 2014. Z prądem Leny”. Wyprawa zakładała spływ kajakowy Leną do Jakucka, czyli mniej więcej do połowy długości rzeki. Laureaci dołynęli jednak znacznie dalej – do Żygańska, pokonując w sumie ok. 3400 kilometrów rzeki i docierając za koło podbiegunowe.

Dzięki zwycięstwu w IV edycji „Miej odwagę!”, Kasia, Darek i Piotr mogli w połowie czerwca wyruszyć w wymarzoną podróż na Syberię. Główną nagrodą dla zwycięzców IV edycji Memoriału było wsparcie finansowe Głównego Partnera „Miej odwagę!” – LOTTO, umożliwiające realizację wymarzonego projektu oraz wsparcie marki Regatta, która ubrała laureatów w odzież outdoorową.

„Wygraliśmy IV edycję Memoriału Piotra Morawskiego. Dzięki temu nasz projekt zmienił się w realny plan i od marca ruszyły przygotowania. Na początek musieliśmy zdobyć wize do Rosji, co ku naszemu zaskoczeniu okazało się nie lada wyzwaniem! Potem ruszyła cała machina – kupno kajaka dedykowanego specjalnie pod rzekę Lenę, biletów na kolej transsyberyjską, znalezienie szczegółowej mapy rzeki i cała masa innych spraw. Wiadomo, jak jest zawsze przed takimi wyjazdami: im mniej zostaje czasu, tym więcej rzeczy jest do załatwienia, więc ostatnie tygodnie były dla nas bardzo aktywne. W końcu udało się wszystko spiąć i w połowie czerwca ruszyliśmy w wymarzoną podróż” – wspomina Darek Dudzik.

Celem wyprawy było przepłynięcie kajakiem Leny, najdłuższej syberyjskiej rzeki, która swój początek bierze w Górach Bajkalskich. Spływ miał się zakończyć w mieście Jakuck, jednakże podróżnicy zachęteni dotychczasowymi sukcesami i przyjaznym nastawianiem mieszkańców Syberii, mieli odwagę kontynuować wyprawę i płynąć dalej. Druga część spływu była jednak bardziej wymagająca niż zakładali. Spotkali silniejszy nurt i wiatr, a nawet sztormy i fale do 2 metrów wysokości. Dodatkowo kajak nabierał dziennie średnio 100 litrów wody. Ekipa nie miała kontaktu z cywilizacją. Zdarzało się, że szerokość rzeki dochodziła momentami do 50 kilometrów, na brzegu paliła się tajga, a kajakarzom przyszło błędzić w dymie pośród licznych wysepek i odnóg rzeki. Podołali jednak tym warunkom i dołynęli aż do Żygańska. Choć gotowi byli zakończyć spływ w Oceanie Arktycznym, dalej już płynąć nie mogli. Za miastem zaczynała się strefa wojskowa objęta patrolem. Wpłynięcie do niej jest zaś możliwe jedynie pod warunkiem posiadania specjalnych pozwoleń, których nie udało się zdobyć podróżnikom. Zakończyli podróż 800 kilometrów od oceanu, mając za sobą ok. 3400 kilometrów spływu. Po drodze mijali zapierające dech w piersiach widoki, cieszyli białymi nocami oraz poznawali kulturę i obyczaje mieszkańców. Przyszło im jednak też znosić kapryśną pogodę i krwiopiczne meszki, a także omijać w bezpiecznej odległości syberyjskie niedźwiedzie. Z wyprawy wrócili z wieloma niepowtarzalnymi, bezcennymi wspomnieniami oraz wyjątkowymi fotografiami oddającymi piękno poznanej przez nich krainy. Na pewno już niedługo będzie się można z nimi zapoznać, o czym będziemy na bieżąco informować.

„Syberia pokazała nam się od dwóch stron- z jednej jako piękna kraina, zamieszkała przez niezwykle dobrych, pomocnych i gościnnych ludzi, a także jako sroga Pani, której należy się duży szacunek. Nigdy nie należy jej bagatelizować, ani drwić z jej potęgi” – podsumowuje wyprawę Piotr Rożek.

Więcej informacji o wyprawie oraz zdjęcia i relacje można znaleźć na stronie: www.miejodwage.pl oraz na profilu Facebook: www.facebook.com/MemorialPiotraMorawskiego

Piotr Morawski (ur. 27.12.1976, zm. 08.04.2009) –doktor chemii na Politechnice Warszawskiej, największy polski himalaista młodego pokolenia, jeden z najlepszych himalaistów świata. Zdobywca 6 ośmiotysięczników. Od 2007 roku pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Związku Alpinizmu.

Do największych osiągnięć w wysokogórskiej karierze Piotra należy pierwsze zimowe wejście na ośmiotysięcznik Shisha Pangma, wraz z Simone Moro, ustanowienie –nie pobitego do tej pory –rekordu wysokości zimą na K2, wraz z Denisem Urubko, a także trawers Gasherbruma I wraz z Peterem Hamorem czy pierwsze przejście południowej ściany Shisha Pangmy zimą wraz z Simone Moro. W 2009 podczas wyprawy aklimatyzacyjnej na Dhaulagiri Piotr Morawski wpadł do szczeliny lodowcowej, niestety nie udało się go uratować. Zginął mając 32 lata.

www.miejodwage.pl

www.alpinus-miejodwage.pl

www.piotrmorawski.com

WSPIERAJĄ NAS:



Jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek w Polsce jest PARTNEREM GŁÓWNYM Memoriału Piotra Morawskiego „Miej Odwagę!” Właściciel marki LOTTO – Totalizator Sportowy już od 56 lat działa nieprzerwanie na rynku gier liczbowych i loterii pieniężnych, spełniając marzenia milionów Polaków.



Regatta - najpopularniejsza brytyjska marka dla wszystkich fanów outdooru jest PARTNEREM SPRZĘTOWYM Memoriału. Ideą Regatty jest tworzenie wysoce technicznych, wytrzymałych, wygodnych ubrań dla wszystkich, którzy niezależnie od warunków chcą przeżyć przygodę w terenie. Nieważne czy jesteś wspinaczem, alpinistą, miłośnikiem trekkingu, nordic walkingu, zaawansowanym turystą, biegaczem górskim czy też po prostu uwielbiasz podróżować. Nieważne czy masz cztery lata czy też może sto cztery. Ubrania marki Regatta są tworzone i testowane w najcięższych warunkach właśnie dla Ciebie.

Honorowym patronatem Memoriału Piotra Morawskiego Miej odwagę! objęli:



Polski
Związek
Alpinizmu



Polski
Związek
Kajakowy



Polski
Związek
Żeglarski



Górskie
Ochotnicze
Pogotowie
Ratunkowe



Tatrzańskie
Ochotnicze
Pogotowie
Ratunkowe



Fundacja
Wspierania
Alpinizmu
Polskiego
im. Jerzego
Kukuczki

Dodatkowe informacje:

Projekt77

Patrycja Drabik
tel.: 509 649 863

patrycja.drabik@projekt77.pl

Anna Wróblewska
tel.: 512 454 089

anna.wroblewska@projekt77.pl